

ZATRZYMANI ZA ROZBÓJ

Data publikacji 07.09.2020

Kryminalni z bielskiej trójki zatrzymali wszystkich trzech sprawców rozboju, do którego doszło pod koniec sierpnia w jednym z mieszkań w Bielsku-Białej. Łupem mężczyzn padł smartfon. Na wniosek śledczych bielski sąd aresztował dwóch pełnoletnich bielszczan, ich 16-letniemu współnikowi grozi pobyt w poprawczaku.

Do zdarzenia doszło 24 sierpnia br. wieczorem. Do jednego z mieszkań przy ulicy Czystej wtargnęło trzech mężczyzn. Używając siły i gróźb wobec znajdujących się w mieszkaniu 16 i 19-latek doprowadzili ich do stanu bezbronności, a następnie skradli telefon komórkowy wartości 1.500 złotych. Gdy dyżurny Komisariatu III Policji w Bielsku-Białej odebrał zgłoszenie o zdarzeniu, skierował na miejsce patrol. Policjanci zebrali od pokrzywdzonych informacje, dzięki którym ustalono tożsamość dwóch podejrzewanych o napad mężczyzn. Okazało się, że byli to dwaj bielszczanie w wieku 19 i 16 lat. Niespełna kilka godzin zajęło policjantom ustalenie miejsca ich pobytu. Policjanci zatrzymali ich jeszcze tej samej nocy. 19-latek trafił do policyjnego aresztu, a jego nastoletni współnik do policyjnej izby dziecka.



Podjerzan
y o
rozboj
19-latek.



Podjerzan
y o
rozboj
41-latek.

Po nocy spędzonej w policyjnym areszcie 19-latek został doprowadzony do prokuratury. Tam usłyszał zarzut rozboju, za który grozi mu kara nawet 12 lat więzienia. Sąd podjął decyzję o jego tymczasowym aresztowaniu. Jego 16-letni współnik w chwili rozboju był poszukiwany, ponieważ nie powrócił w terminie do młodzieżowego ośrodka szkolno-wychowawczego, do którego trafił w związku z wcześniejszymi wybrykami. On również usłyszał zarzut, za który może trafić do poprawczaka. Policjanci doprowadzili go do ośrodka, w którym zgodnie z wcześniejszą decyzją sądu rodzinnego powinien przebywać.

Na wolności pozostał wciąż trzeci ze sprawców, jego poszukiwaniami zajęli się śledczy z wydziału kryminalnego bielskiej trójki. Na początku września zatrzymali 41-letniego mieszkańca Bielska-Białej w jednym z mieszkań w Lipniku. Po nocy spędzonej w policyjnym areszcie został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut rozboju. Również i on został tymczasowo aresztowany. W przeszłości był już karany za podobne przestępstwa. 41-latkowi grozi 12 lat więzienia.